
V
B J
C

MISCELLANEA.

1/ Łubieński Władysław Alexander X.,Mowa na seymie ordynaryinym w Warszawie dnia 22.paźdz.roku 1766.-K nlb.4.-E_{XXI}Str.444.-

2/ Sołtyk Kajetan,Informacya krotka o Akademii Krakowskiey N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-K nlb.6.- E_{XXIX} str. 60

3/ Sierakowski Wacław,Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.- E_{XXVIII} str. 65

4/ Klemens XIII,Naymilszym Synom,mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Krolestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX}Str.291.-

5/ Repnin Mikołay Xże,Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.- E_{XXVI} str. 249

6/ Borch Jan Jędrzej„Józef,Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.-E_{XIII}Str.268.-

7/ Turski Feliks X.,Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-

8/ Stanisław August,Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.- E_{XXV} str. 18.

9/ Turski Feliks X.,Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-

10/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-

11/ Stanisław August,Mowa dnia 10 maia na seymie 1773.-K nlb.4.-

12/ Stanisław August,Mowa na seymie dn.12 Octobris.-K nlb.1.-

13/ Sułkowski Antoni,Głos na sessyi seymowey dnia 11.maia 1773.-K nlb.4.-

14/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymowey w Senacie dnia 10.maia 1773.-K nlb.2.-

15/ Klemens XIII,List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-1762.-K nlb.2.-E_{XIX}Str.291.-

16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.- K nlb.3.-E_{XII}Str.40.-

17/ Kossakowski Ant.Kazimierz,Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.listopada doświadczonym.-Str.VIII.-E_{XX}Str.133.-

18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-

19/ Sołtyk Kajetan,Instrukcya swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.- E_{XXIX} Str. 60

20//Branicki Jan Klemens/,Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E_{XIII}Str.319.-

21/ Akt limity podany od Jego Królewskiey Mci i Akt podany od laski seymowey./B.m.dr.i r./(Warszawa 1773) K nlb:4.-/Błąd introl.,bo oba akty przestawione/.- E_{XII}Str.89.-

22/ Instrukcya delegatom,-K nlb.4.-E_{XVIII}Str.587.-



M O W A
J. K. Mci na Seymie D. 12. 8bris
MIANA.



Wtedy powinność odbywać Urzędu, gdy pomyślnych czasow podchlebna osnowa pożądany zewsząd obiecuje skutek, jest to pospolitą y łatwą czynnością. Ale wtedy radźić Oyczyznie, wtedy jey służyć istotnie, kiedy z każdey strony trudność, niebespieczeństwo, nagana prawie rowna, ten chyba zechce, kto nie chluby w dźiełach, ale kto prawdźiwie szuka ratować Kray y Ziomkow, ba w naygorszym raźie. To czynić, znam żem powinien, dla tego żem Krolem, á to czynić odważam śię na tym fundamencie, na ktorym gruntuje śię nayprawdźiwsza śmiałość, to jest: czyste sumnienie, y to przeświadczenie, że czynić teraz lepiey nie mogę. Smiało powiem, bo prawdę, iż od objęcia rządow, inszego nie miałem celu ni prawidła, jako uczynić ten Narod rządnym, szczęśliwym y poważanym. Zem tak chciał usilnie y nieprzerwanie, zdajemi śię że dość jawne pozostaną dowody, z ktorych zwyczaynie, od wspoł żyjących sprawiedliwsza potomność sądźić mię będźie. Co y jakom czynił y na ostatnim Seymie, świeża tylu świadkow obeymuie pamięć; na tym mówię Seymie, na którym gdy mię chęć gorąca za dobro, za honor tego Królestwa unośiła, zapatrzyć mi śię przyszło z zadumieniem y z groźnym obawianiem, jak ten wolny Narod to czynił, co mu śię wtenczas czynić podobało. Są tu w tey Izbie, słyszą mię teraz, ktorzy na òwczas widźieli na oczy, jakie nie tylko wpublicznych oświadczeniach, ale y w naysekretnieyszych staraniach czyniłem zabiegi, dla uchylenia nayprzykrzeyszych y w Dyssydentskiey materyi *& in statisticis* okoliczności. Więcym ja azardował za te naydroższe zaszczyty, śmiele to mówię, nad wszystkich tu przytomnych. A że nie w słowach tylko, ale w nayrzeczywistszych krokach

kach były te moje czynności, są tego autentyczne Dokumenta na piśmie, te za mnie mówić będą, kiedy grobowym kamieniem przywalone me usta już głosu wydać nie zdołają; przyidźie, przyidźie ten czas, gdźie pozostały ze mnie, już tylko martwy popioł znaydźie Obrońców, ktòrzy śię ze swych Oycow wypytywać będą, co tèn Kròl zrobił? co zawinił? ktòrego zażalone serce porywczość Narodu y na sobie doznać muśiało? Ale niech ci sądzą tę sprawę, ktòrzy na ten czas żyć będą, mnie o tym dałey mòwić zbyt gorzko. Wolny Narod co chciał to uczynił; ale uczynił; tego już zapomnieć nikomu teraz nie podobna. Wszystkie Wojewodztwa, Ziemie, y Powiaty spoiły śię węzłem nowey Konfederacyi. Ta Konfederacya wysłała Posłow do Imperatorowey Rossyiskiey, doprasząjąc śię u niey posiłkow y Gwarancyi tak w materyi Dyssydentow, jako y formy Rządow; taż Konfederacya obrawszy sobie Generalnego Marszałka, chciała go mieć także Marszałkiem ninieyszego Seymu, co się y dopełniło w Osobie Xcia Radziwiłła, ktòrego gdy widzę codźienne ze wszelkich sił starania, aby y w tych srogich okolicznośćiach, ile możności, umnieyszać nieszczęśliwości Krajowe, którego gdy widzę osobiste naydotkliwszych czułości heroiczne ofiary, prawdźiwie radować mi się, choć w tym smutnym czasie należy, że tego Marszałka widzę. Ale y ten Marszałek muśi *Sancita* Konfederacyi pełnić, y iść tą drogą, ktòrą ona toruje. Więc mam za rzecz koniecznie potrzebną aby tu w Seymującey radźie były czytane *Credentiales*, ktòre Posłowie od Konfederacyi w Moskwie aktualnie będący oddali. Ztąd dopiero Wać Panowie doskonałe powziąć możećie światło, jak daley Wam postępować będźie należało. Zaczym zdajemi śię aby też *Credentiales* Stanom od Laski przeczytane były.





